# Nazwa placówki

Z pewnością nie będzie odkrywczym stwierdzenie, że powinna ona być zachęcająca, a nie zniechęcająca. Doświadczenie pokazuje, że zarówno dzieciom, jak i dorosłym źle kojarzą się nazwy związane z terapią. Dzieci w jednej ze świetlic zapytały kiedyś wychowawcę: ‘”Czy my jesteśmy nienormalni, że do socjoterapeutycznej musimy chodzić?”. To poczucie naznaczenia przekłada się również na to, że starsze dzieci nie chcą w środowisku pokazywać się z grupą i wychowawcami, nawet za cenę rezygnacji z jakiegoś bardzo atrakcyjnego wydarzenia. Paradoksalnie, im bardziej profesjonalnie brzmi nazwa, tym większe ryzyko, że zniechęci i naznaczy ona potencjalnych benefcjentów. Warto więc przemyśleć, czy profesjonalnej nazwy nie pozostawić dla profesjonalistów, a w środowisku posługiwać się nazwą budząca dobre skojarzenia. Można do jej wymyślenia zaprosić całą społeczność świetlicową (dzieciaki, rodziców, wolontariuszy) i wyłonić ją w drodze konkursu lub głosowania. „Nereusz”, „Czempiel” - to potoczne nazwy świetlic pochodzące od ich patronów; „Leśny dwór”, „Dziupla”, „Tratwa”, „Planeta” - to nazwy wymyślone przez społeczności poszczególnych świetlic. Wszystkie dobrze przyjęły się w środowisku, budzą też dobre skojarzenia. Oczywiście atrakcyjna nazwa nie wystarczy. Dopiero połączona z dobrym klimatem placówki i pozytywnymi przeżyciami dziecka wynikającymi z uczęszczania do niej (min. więzi, relacje, doświadczenie pomocy, zdobycie nowych umiejętności) może zbudować jego poczucie przynależności. Nazwa palcówki może stać się w środowisku symbolem. Jeśli w świetlicy organizowane są atrakcyjne zajęcia, jeśli otwiera się ona na środowisko lokalne i inicjuje lub organizuje dla niego różne przedsięwzięcia – będzie budzić pozytywne skojarzenia i dzieci będą same do niej docierały prosząc o przyjęcie, podobnie wolontariusze, a darczyńcy będą proponowali pomoc. Jeśli natomiast sytuacja jest, odwrotna często placówka kojarzona jest z „gettem” dla nieznośnych dzieciaków, co naznacza je w otoczeniu   
i budzi w nim konkretne emocje i stosunek do placówki (co może blokować lub uniemożliwiać proces pomagania).